

## Nauczycieli czekają zmiany

## MINISTER ODSŁANIA KARTY

Poważne zmiany w udzielaniu urlopów dla poratowania zdrowia, urlop wypoczynkowy w wymiarze 47 dni roboczych, ewidencjonowanie czasu pracy nauczycieli, dodatek wiejski w stałej wysokości i włączony do „średniej”, elastycznienie zasad naliczania i wypłacania dodatków uzupełniających - to główne elementy wstępnych założeń do zmian w Karcie Nauczyciela przedstawionych 31 stycznia przez minister edukacji narodowej na spotkaniu podsumowującym trójstronne, półroczne rozmowy na temat Karty Nauczyciela.

Na dziesiątym z kolei spotkaniu (rozmowy odbywają się w gmachu ministerstwa od lipca ubiegłego roku), podsumowano rozmowy na temat propozycji zmian w Karcie Nauczyciela, przedstawionych przez samorządowców. Na spotkaniu obecna była minister edukacji Krystyna Szumilas, wiceministrowie Maciej Jakubowski i Przemysław Krzyżanowski, przedstawiciele wszystkich korporacji samorządowych, delegacje trzech reprezentatywnych central związkowych (NSZZ „S”, ZNP i Forum Związków Zawodowych) oraz reprezentant stowarzyszenia „Rodzice w Edukacji”.

Ponadpółroczne rozmowy dotyczyły urlopów dla poratowania zdrowia, wynagradzania nauczycieli, kształcenia, rozwoju i awansu zawodowego, urlopu wypoczynkowego, czasu i oceny pracy nauczycieli.

Na początku spotkania minister Szumilas stwierdziła, że zawód nauczyciela jest specyficzny i bardzo ważny. Nauczyciele muszą mieć szczególne uregulowania prawne, ale budując prestiż tego zawodu, trzeba szukać rozwiązań służących przede wszystkim dobru uczniów i podnoszeniu jakości kształcenia. Pani minister przedstawiła wstępne założenia do zmian w Karcie Nauczyciela, które, jej zdaniem, są „złotym środkiem”, rozwiązaniem kompromisowym pomiędzy oczekiwaniami samorządów a stanowiskiem związków zawodowych.

## Pensum bez zmian

Ministerstwo edukacji zastanawiało się nad zmianą pensum dydaktycznego nauczycieli. Jednak obecnie, jak podkreśliła minister Szumilas, w momencie niżu demograficznego, obniżania wieku szkolnego i upowszechniania wychowania przedszkolnego, resort edukacji zdecydował o pozostawieniu pensum w takim wymiarze, jaki jest obecnie określony w Karcie. Nie będzie więc podwyższenia pensum, czego domagali się samorządowcy, ale też nie będzie - jak zaznaczyła minister Szumilas - likwidacji tak zwanych godzin karcianych, o co walczyli związkowcy.

MEN proponuje jednak wprowadzić przepisy zobowiązujące nauczycieli do rejestrowania najważniejszych, dodatkowych (poza pensum) zadań, czyli spotkań z rodzicami, doskonalenia zawodowego oraz rad pedagogicznych. Sposób rejestrowania ma określać organ prowadzący.

## Urlop zdrowotny po dwudziestu latach

Najistotniejsza, według MEN, zmiana ma dotyczyć urlopu dla poratowania zdrowia. Doprecyzowanie zasad udzielenia tego urlopu ma polegać na uzależnieniu jego przyznania od pojawienia się choroby zagrażającej wystąpieniem choroby zawodowej i innych zagrożeń w środowisku pracy i w związku z jej wykonywaniem. Urlop zdrowotny będzie mógł być udzielany tylko przez lekarza medycyny pracy, a nie jak dotychczas przez lekarza pierwszego kontaktu. O urlop dla poratowania zdrowia będzie mógł wystąpić nauczyciel po dwudziestu latach pracy. Łączny czas urlopu będzie wynosił jeden rok.

MEN planuje uelastyczyć zasady naliczania i wypłacania jednorazowego dodatku uzupełniającego w powiązaniu z wprowadzeniem mechanizmów motywujących. Średnie (maksymalne) wynagrodzenia nauczycieli na poszczególnych stopniach gwarantowane w Karcie Nauczyciela nie zmienią się. Jednak pula środków przeznaczona na ten cel będzie mogła być dzielona na wszystkich nauczycieli, a nie jak dotychczas, w ramach danego stopnia awansu zawodowego.

## 47 dni na wypoczynek

Resort edukacji chce doprecyzować przepisy dotyczące urlopu wypoczynkowego nauczycieli. Wymiar tego urlopu wynosiłby 47 dni roboczych w roku i mógłby być wykorzystany w okresie, gdy w szkole nie prowadzi się zajęć lekcyjnych, by nie burzyć organizacji pracy szkoły. - *Należy doprecyzować czas urlopu, bo nauczyciele na przykład w czasie wakacji letnich wykonują prace związane z zakończeniem i rozpoczęciem roku szkolnego, przeprowadzaniem rekrutacji, egzaminów poprawkowych, w tym maturalnych* - argumentowała minister Szumilas.

MEN proponuje, aby dodatek wiejski był ustalony na stałym poziomie i wynosił 10 procent kwoty bazowej z roku 2013. Dodatek ten samorządy mogłyby wliczać do tzw. średnich wynagrodzeń na poszczególnych stopniach awansu zawodowego.

Resort edukacji chce także stopniowego odejścia od przyznawania innych dodatków socjalnych: dodatku mieszkaniowego, prawa do lokalu mieszkalnego, użytkowania działki gruntu szkolnego i wypłacania zasiłku na zagospodarowanie. Zachowane byłyby przy tym prawa nabyte, czyli nauczyciele korzystający z tych praw będą mogli korzystać z nich nadal.

Ponadto MEN proponuje:

- wprowadzenie do Karty Nauczyciela przepisów ułatwiających realizowanie zajęć finansowanych ze środków unijnych,
- wzmocnienie pozycji Rady Rodziców w procedurze awansu zawodowego nauczycieli,
- doprecyzowanie przepisów dotyczących odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli,
- finansowanie przez MEN jednorazowych gratyfikacji dla nauczycieli otrzymujących tytuł honorowego profesora oświaty,
- doprecyzowanie zasad wykorzystania środków na doskonalenie zawodowe nauczycieli w ramach jednego procenta odpisu przeznaczonego na ten cel.

## „Wreszcie rozpoczął się dialog”

Przewodniczący Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Ryszard Proksa wyraził zadowolenie, że wreszcie rozpoczął się dialog społeczny z udziałem MEN i samorządów. Zwrócił uwagę, że dyskusja podczas spotkań toczyła się wokół propozycji korporacji samorządowych. Propozycje strony związkowej nie zostały uwzględnione w założeniach MEN, jak na przykład odstąpienie od obowiązku realizowania niepłatnych „godzin karcianych” czy centralnego ustalenia pensum pedagogów, logopedów, psychologów.

Po oficjalnym otrzymaniu założeń MEN do ustawy o zmianie ustawy Karta Nauczyciela NSZZ „Solidarność” ustosunkuje się do nich i jest gotowy do negocjacji w tej sprawie - podkreślił Proksa.

Przewodniczący zaznaczył także, że Sekcja Krajowa zorganizowała konferencję z udziałem ekspertów, na której podjęto tematy omawiane na spotkaniach w MEN. Wyraził żal, że żaden z przedstawicieli korporacji samorządowych nie wziął w niej udziału.

## Samorządowcy niezbyt zadowoleni

Samorządowcy nie byli zbyt zadowoleni z ogłoszonych wstępnych założeń do zmian w Karcie. Po spotkaniu, na konferencji prasowej z udziałem przedstawicieli trzech stron, Bogdan Bieniek, w imieniu wszystkich korporacji samorządowych, ubolewał, że nie wszystkie ich propozycje zostały zawarte w założeniach MEN. - *Traktujemy założenia jako pierwszy krok w dobrym kierunku* - podkreślił Bieniek.

Założenia do zmian w Karcie Nauczyciela mają być przesłane do central związkowych i korporacji samorządowych. Będą podstawą do opracowania projektu ustawy o zmianie ustawy Karta Nauczyciela, który po społecznych konsultacjach i przyjęciu przez rząd trafi do Sejmu RP.

## PRZEGLĄD INFORMACJI ZWIĄZKOWYCH

Ciąg dalszy ze str. II

● (6.02.2013) Im większy kryzys, tym rzadziej Polacy strajkują - informuje „Dziennik Gazeta Prawna”, powołując się na dane GUS. W Polsce w 2012 roku zarejestrowano jedynie 17 strajków, to o 36 mniej niż rok temu. Sytuacja w Polsce różni się od tej w krajach Europy Zachodniej, gdzie - wraz z pogorszeniem się warunków pracy - liczba strajków wzrosła. Jak podaje „DGP”, w Hiszpanii od 2008 roku dochodziło rocznie do ponad 700 strajków, w Wielkiej Brytanii w latach 2008-2011 strajkowano średnio 130 razy rocznie. Polską zachowawczość potwierdzają wyliczenia magazynu „The Economist” oparte na danych Światowej Organizacji Pracy. Wynika z nich, że Polacy pod względem dni przeznaczonych na strajki są w lidze państw skandynawskich. Przewyższamy pracę nieco częściej niż Szwedzi i Holendrzy, ale rzadziej niż Duńczycy, Finowie czy Niemcy. Polacy, po rekordowym roku 2008, kiedy zarejestrowano 12 765 strajków, wyraźnie się uspokoiili. W 2009 roku strajków było 49, w 2010 - 79, 2011 - 53 i wreszcie w 2012 - jedynie 17 (mimo kontrowersyjnego podniesienia wieku emerytalnego). Co wpływa na takie statystyki? Przede wszystkim forma zatrudnienia. - *Obecnie obok pracowników zatrudnionych na pełen etat występują pracownicy z umowami na czas określony lub zaangażowani w firmie przez agencje pracy tymczasowej* - tłumaczy w rozmowie z „DGP” prof. Juliusz Gardawski, socjolog z SGH. Jego zdaniem w sytuacji gdy bezrobocie rośnie, pracownicy na pełnych etatach niechętnie godzą się na strajk, bo mogliby stracić cenną formę zatrudnienia. - *A ci zatrudnieni w nietypowych formach (np. na umowy cywilne) nie są zainteresowani strajkiem, bo nic im on nie daje* - dodaje. Poza tym, wraz ze zmianą sposobu zatrudnienia, spadło zaangażowanie pracowników w związki zawodowe. Cytowany przez gazetę profesor Henryk Domański, socjolog z PAN, wskazuje, że do związków zawodowych należy 6 proc. pracowników. Na początku lat 90. - 25 proc.

● (7.02.2013) Polscy przedsiębiorcy złożyli w 2012 r. 244 tys. deklaracji zatrudnienia cudzoziemców. Najczęściej chodziło o Ukraińców (223,7 tys.), Mołdawian (9,4 tys.), Białorusinów (7,6 tys.) oraz - zdecydowanie rzadziej - Rosjan (1,6 tys.) i Gruzinów (1,4 tys.) - podał „Dziennik Gazeta Prawna”. Najwięcej ofert pracy dla cudzoziemców zgłoszono w rolnictwie (113,7 tys.) i budownictwie (54 tys.). W przypadku kobiet popularną pracą jest opieka nad dziećmi. Średnia pensja cudzoziemskiego pracownika w Polsce wynosi 2400 zł.

● (8.02.2013) Szacunkowa stopa bezrobocia rejestrowanego (na podstawie liczby pracujących z końca grudnia 2012 roku) wyniosła w końcu stycznia 2013 roku 14,2 proc. i w porównaniu do grudnia 2012 roku wzrosła o 0,8 punktu procentowego - poinformowało Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. W analogicznym okresie ub. roku (styczeń 2012 - grudzień 2011) roku odnotowano wzrost stopy bezrobocia w kraju o 0,7 punktu (z poziomu 12,5 proc. w grudniu 2011 r. do 13,2 proc. w styczniu 2012 r.). Jak podało ministerstwo, bezrobocie w styczniu 2013 w porównaniu do grudnia 2012 wzrosło we wszystkich województwach - najmniej w woj. mazowieckim (0,6 punktu proc.), a najwięcej w woj. lubelskim (1,2 punktu proc.). Z kolei najniższa stopa bezrobocia (na poziomie 10,7%) wystąpiła w województwie wielkopolskim, najwyższa w województwie warmińsko-mazurskim (22,3 %). Liczba bezrobotnych w końcu stycznia 2013 roku wyniosła 2 296 tys. osób (na podstawie meldunków nadesłanych przez wojewódzkie urzędy pracy) i w porównaniu do końca grudnia 2012 roku wzrosła o 159,2 tys. osób (o 7,5%). Dla porównania w analogicznym okresie ubiegłego roku odnotowano wzrost liczby bezrobotnych o 138,8 tys. osób (o 7%).

● (15.02.2013) Ministerstwo Pracy ma nowy pomysł na przywracanie do pracy długotrwale bezrobotnych. Za dwa lata ma wejść w życie nowy program - informuje „Rzeczpospolita”. Program to jeden z głównych elementów reformy powiatowych urzędów pracy, którą szykuje ministerstwo. Projekt ustawy dziś ma trafić do konsultacji społecznych. Jak podaje „Rz”, osoby „oddalone od rynku pracy” będą miały obowiązek pracować nad swoim powrotem na rynek pracy przez 20 godzin w tygodniu. Połowa z tego czasu - czyli tzw. aktywizacja - to prace społecznie użyteczne wykonywane na rzecz gminy. Kolejne 10 godzin - tzw. integracja - to zajęcia z trenerem, który zadba o ich motywację do pracy oraz nauczy poruszania się po rynku.

● (19.02.2013) Przeciętne wynagrodzenie w styczniu 2013 roku w sektorze przedsiębiorstw wyniosło ogółem 3 680,30 zł - informuje najnowszy raport Departamentu Badań Demograficznych i Rynku Pracy GUS. Oznacza to spadek aż o 10,5 procenta w porównaniu z grudniem ub. r. Wynagrodzenie liczone rok do roku 2012-13 wzrosło jedynie o 0,4 proc. Biorąc pod uwagę inflację na poziomie 3,7 proc. oznacza to dalszą degradację płacy realnej. GUS podał, że w przedsiębiorstwach w styczniu było zatrudnionych 5 mln 506,5 tys. osób, czyli o 0,8 proc. mniej niż w styczniu 2012 r. W ujęciu miesięcznym grudzień 2012 - styczeń 2013 - zatrudnienie wzrosło o 0,6 proc. Z kolei analitycy Narodowego Banku Polskiego prognozują, że w polskich rodzinach dojdzie w pierwszym kwartale 2013 r. do znacznego ograniczenia konsumpcji. - *Pogarszające się negatywne nastroje konsumenckie oraz słabe perspektywy wzrostu dochodów przemawiają za utrzymaniem się niskiego tempa wzrostu spożycia prywatnego w najbliższych kwartałach* - podaje raport NBP dotyczący sytuacji finansowej gospodarstw domowych.

## Także poprzez Internet !

## ZAWIEŚMY PAKIET

W 2013 roku wchodzi w życie postanowienia unijnego pakietu klimatyczno-energetycznego, nakazujące producentom energii zakup uprawnień do emisji dwutlenku węgla. W związku z tym Polaków czeka drastyczna podwyżka cen prądu, a polska gospodarka w ciągu siedmiu lat może stracić nawet pół miliona miejsc pracy.

Choć wielu wydaje się, że kłamka już zapadła, możemy się obronić. W celu wychronienia polskiej gospodarki i mieszkańców Polski przed skutkami pakietu, możemy skorzystać z możliwości, jakie daje Europejska Inicjatywa Obywatelskiej. Aby doprowadzić do zawieszenia pakietu trzeba zebrać co najmniej milion podpisów obywateli domagających się zawieszenia pakietu klimatyczno-energetycznego w przynajmniej siedmiu krajach UE.

Od kilku tygodni „Solidarność” - także na Podbeskidziu - zbiera podpisy, popierające tę inicjatywę. Teraz możemy powiedzieć NIE pakietowi, nie ruszając się sprzed komputera. Właśnie została uruchomiona aplikacja, dzięki której Europejską Inicjatywę Obywatelską „Zawieszenie Pakietu Klimatyczno-Energetycznego UE” można poprzeć również przez internet.

- *Deklaracje sukcesywnie do nas sphywają. To są już dziesiątki tysięcy podpisów, ale chyba nikomu nie trzeba tłumaczyć, że im więcej podpisów uda nam się zebrać, tym większe są szanse powodzenia naszej akcji. Choć oficjalnie zbiórka podpisów ma się zakończyć jesienią, do kwietnia chcemy zgromadzić jak największą ich liczbę. W maju w Brukseli będą zapadać ważne decyzje dotyczące unijnej polityki klimatycznej. Zależy nam na tym, żeby pokazać, jak liczna jest grupa obywateli UE, którzy się z tą polityką nie zgadzają* - mówi Dominik Kolorz, szef śląsko-dąbrowskiej Solidarności i członek Polskiego Komitetu EIO. - *Dlatego cieszy mnie fakt uruchomienia możliwości zbierania podpisów również za pośrednictwem Internetu. Myślę, że dla części ludzi będzie to spore ułatwienie. Wystarczy usiąść przed komputerem i poświęcić parę minut na wypełnienie deklaracji.*

Adres strony, na której można wyrazić swoje poparcie dla inicjatywy drogą elektroniczną jest dostępny na stronach internetowych śląsko-dąbrowskiej „Solidarności” oraz Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. By odnaleźć właściwy formularz wystarczy kliknąć na baner z logo akcji: „Mój dom, mój prąd”.